

# Wiersz o śmierci



JÓZEF CZECHOWICZ

NIC WIĘCEJ

## wiersz o śmierci

przez lazurowe<sup>1</sup> płomyki fosforu  
brzęk pobrzęk blach  
brzeg czarnej wody trzcina porósł  
czarną czarną jak ptak

kurzy się step mgieł siność  
księżyc znowu księżyc stoi

wieńczony nie pomagaj słabym  
szarymi skrzydłami trzepocze ich szept  
placzą ze słabości swojej  
a to mąci świat jak wino

Kondycja ludzka

step siność stoi

na ziemi w miastach na mostach drogach  
tłumy tłumy z okien bram drzwi  
uciekają od siebie samych tłoczą się trwoga  
brzęk pobrzęk blach drwi

Miasto

wieńczony nam inaczej za wodą za wody szkliwem  
ciche mignęły widziadła lecz księżyc obrócił je wniwecz<sup>2</sup>  
siwy tu zapach ziół wonny przetacza się namuł  
pod falą która do trzciny szepcze to samo to samo

Księżyc, Woda

opodal kobiety niemłode łowią półmroku miąższ  
dłońmi utkwione w gąszcz w niebieskich światłach gąszcz  
za śladem stąpa chłopak smukły jak kąkol<sup>3</sup>  
niczyich oczu nie wabi łąka ta boża łąka  
powieki zamknięte spokoju przydają twarzom  
wieńczony oni nie widzą nie wiedzą nie marzą

Śmierć

a tutaj miłe dzieciątko piasek zsypuje do naczyń  
rączkami wdzięcznie przebiera i także nie wie nie patrzy  
młodzieńcy idą a śpią sandał ich rosę otrąca  
ramiona pod chmury wznoszą omdlałe pewno od bitwy  
sen je dymem zasnuwa tu nie ma nie było słońca  
skądże przylecą modlitwy

<sup>1</sup>lazur — kolor (prawie przezroczysty), jasny błękit. [przypis edytorski]

<sup>2</sup>obrócił je w niwecz — zniszczył (niweczyć: niszczyć coś całkowicie). [przypis edytorski]

<sup>3</sup>kąkol polny — jednoroczny chwast (z rodziny goździkowatych) o czerwonych kwiatach i trujących nasionach, rosnący głównie w zbożach. [przypis edytorski]

pochyl się dziewczę w welonie i róż girlandzie<sup>4</sup> białej  
 bo całun to piana welonu kwiat śmierci ślubu całun  
 a ci stojący obok zwróćni ku pustce nieba  
 czy też naprawdę są razem na wonią duszących stepach

o ludzie ludzie w trawach ludzie nad wodą czarną  
 jeden was urok ogarnął jeden nas urok ogarnął  
 starcy chłopięta matki ja i dzieciątko dziewice  
 wieńczony

to samo to samo to samo  
 pod księżycem

---

<sup>4</sup>*girlanda* — ozdoba ze zwojów liści lub kwiatów podwieszonych z boków. [przypis edytorski]

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępniysz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/nic-wiecej-wiersz-o-smierci>

Tekst opracowany na podstawie: Józef Czechowicz, Nic więcej, wyd. Księgarnia F. Hoesicka, Warszawa 1936.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN. Utwór powstał w ramach "Planu współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 roku" realizowanego za pośrednictwem MSZ w roku 2014. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji, o posiadaczach praw oraz o "Planie współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 r."

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Hanna Zając, Katarzyna Dug, Marta Niedziałkowska, Paulina Choromańska.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).